

Od utraty funkcji ego do kroków tanecznych pomiędzy psychoterapeutą a klientem. Fenomenologia i estetyka kontaktu w psychoterapeutycznym polu

Margherita Spagnuolo Lobb

Tłumaczenie: Ula Krasny

*Ten artykuł pierwotnie ukazał się w British Gestalt Journal. Odwiedź britishgestaltjournal.com, aby dowiedzieć się więcej.
This article originally appeared in British Gestalt Journal. Visit britishgestaltjournal.com to find out more*

Streszczenie: W artykule podjęto próbę opisanie procesu kontaktowania między klientem a terapeutą jako współtworzonego tańca. Proponuję zrezygnować z indywidualistycznego języka, który wciąż jest obecny w kategoriach terapii Gestalt pod nazwą „utraty funkcji ego” i skorzystać z metafory tańca, który obejmuje uczucia i ruchy zarówno terapeuty, jak i klienta. Ta perspektywa jest zgodna ze współczesnymi badaniami neuronauk, a także intersubiektywną i relacyjną psychoanalizą; pozwala także terapeutce pozostać przy spontaniczności współtworzenia kontaktu terapeutycznego (kroki taneczne), a jednocześnie uwzględnić rozwojowe i psychopatologiczne aspekty doświadczenia (polifoniczny rozwój domen), jako część doświadczenia tła - jako muzykę „kroków”, które klient wykonuje w sytuacji terapeutycznej.

Słowa kluczowe: kroki taneczne, estetyczna wiedza relacyjna, pole, granica kontaktu, utrata funkcji ego, polifoniczny rozwój domen

Wprowadzenie

Celem tego artykułu jest dostarczenie psychoterapeutom Gestalt praktycznych narzędzi do opisanie współtworzonego kontaktu między terapeutą i klientem jako tańca wyłaniającego się z pola i uwzględniającego tło aspektów rozwojowych. Aby osiągnąć ten cel, spróbuję przekroczyć indywidualistyczny język, który jest stosowany w mechanizmach kontaktu (lub "utratach funkcji ego" (Perls, Hefferline i Goodman, 1951/1994, s. 235 i nast., Dalej PHG)) i opisać doświadczenie kontaktowania (self) jako taniec między dwoma „innymi”, wyłaniający się z pola fenomenologicznego. To, co zostało zdobyte w poprzednich doświadczeniach kontaktów, będę rozumiała jako część tła doświadczenia (funkcjonowanie id i osobowości), a bieżący współtworzony kontakt będzie figurą (funkcjonowanie ego). Opisanie tych tanecznych kroków było dla mnie wyzwaniem. W niedawnej publikacji „Terapia Gestalt z dziećmi” (Spagnuolo Lobb, 2016b) skoncentrowałam się na tym co dzieje się w interakcjach między opiekunami a dzieckiem, przyglądając się szczególnie wzajemności ich tańca. Teraz skorzystam z tej samej koncepcji w odniesieniu do tańca między klientem a psychoterapeutą.

Aby przejść od indywidualistycznego języka naszego tekstu założycielskiego (PHG, 1951/1994) (nie od jego ducha, który jest rzeczywiście relacyjny) do języka granicy kontaktu i pola, proponuję spojrzeć na tzw. "utrata funkcji ego" jako nabyte sposoby kontaktowania i wprowadzić nowe słowa opisujące rzeczywistość kontaktowania. Proponując to staram się

mieć na uwadze fenomenologiczną, estetyczną i zorientowaną na pole epistemologię terapii Gestalt, uwzględniającą indywidualne percepcje, ruchy i intencjonalność kontaktu. W ten sposób psychopatologię można połączyć ze stanem tła - stylem percepcyjnym, który wiąże się z mniejszym lub większym doświadczeniem niepokoju, w zależności od jakości współtworzonego kontaktu z drugim w danej sytuacji¹. Dlatego "utrata funkcji ego" staje się częścią tła. Nazywam to polifonicznym rozwojem domen (Spagnuolo Lobb, 2012), zróżnicowanych kompetencji (introjekcje, projekcje itp.), które rozwijają się przez całe życie. Doświadczenie tła, na które składają się przede wszystkim nabyte sposoby introjekcji, projekcji, retrofleksji itp., tworzy zintegrowany styl percepcyjny, muzykę, która może nas informować, w jaki sposób klient jest narażony na stres i jak próbuje sobie z nim radzić. Celem interwencji Gestalt jest uchwycenie spontaniczności, która jest już obecna - i możliwa - w kontakcie terapeutycznym. W związku z tym najpierw rozważę nasze kategorie "pomiędzy" oraz koncepcje fenomenologiczne, estetyczne, zorientowane na pole i eksperymentalne, które kształtują naszą praktykę. Następnie rozważę doświadczenie tła i współtworzenie figury jako kroki taneczne między terapeutą a klientem.

Kategorie "pomiędzy"

Niektóre tradycyjne kategorie stosowane w terapii Gestalt do obserwowania, w jaki sposób klient nawiązuje kontakt z terapeutą, to: introjekcja, projekcja, retrofleksja, konfluencja i egotyzm (patrz PHG, 1994, s. 235 i nast.). Chociaż te koncepcje Gestalt były początkowo rewolucyjnym sposobem przejścia z perspektywy indywidualistycznej do bardziej relacyjnej (pozwalającymi przyjrzeć się temu, co klient robi z terapeutą, zamiast tego, czego klient doświadcza w sobie), opisują one, co jedna osoba robi z drugą, a nie to, co dzieje się między nimi. Wraz z relacyjną zmianą w psychoterapii (zob. Mitchell, 2000), perspektywą intersubiektywności (zwłaszcza Stern i in., 2003), a także wraz z rozwojem neuronauk (np. Damasio, 1999; Siegel, 1999, Gallese i in., 2007), przyznaliśmy, że doświadczenie rodzi się w momencie kontaktu i skupiliśmy się na interakcji - na tym, co dzieje się między dwójgim ludzi. Gestaltysty są uprzywilejowani wśród kolegów z innych modalności, ponieważ nasza pierwotna teoria badała, co dzieje się "pomiędzy": w terapii Gestalt self jest kontaktem (PHG, 1994, s. 151). Jednak teraz musimy rozwinąć te pierwotne koncepcje (które chociaż są relacyjne nadal wiążą się z perspektywą jednoosobową) w kategorie, które uwzględniają wzajemne interakcje między dwójgim ludzi.

Fenomenologiczne i estetyczne spojrzenie na relacje

Jak stwierdza Robine (2003), naszym słowem jest kontakt, a nie relacja. Fakt, że jesteśmy zakorzenieni w metodzie fenomenologicznej, oznacza, że pracujemy przyjmując perspektywę uczestnictwa, z której nie można wykluczyć doświadczenia obserwatora. Każdy fenomenologiczny opis nawiązywania kontaktu musi uwzględniać doświadczenie partnerów w kontakcie. Dlatego terapeuta (lub badacz) musi również wziąć pod uwagę swój własny rezonans wobec klienta. Co czuje i myśli klient, kiedy terapeuta patrzy na niego, zadaje pytania i uśmiecha się do niego? A co czuje terapeuta? Jak regulują się (wpływają na siebie - przyp. tłum) ich parametry fizjologiczne? W jaki sposób ich bliskość tworzy między nimi poczucie bezpieczeństwa lub napięcia?

Skurcze głodowe u noworodka stają się doświadczeniem w momencie, gdy to doznanie napotyka oczy i ciało matki, która może odpowiedzieć na swoje dziecko z rozluźnionym uśmiechem lub uczuciem strachu związanym z tym, że nie wie, co robić. Zatem to doświadczenie może być "skurczami brzucha i rozluźnieniem" lub "skurczami brzucha i napięciem". Podobnie, klient ma zawsze jakieś doświadczenie związane z opowiadaniem swojej historii i reakcją terapeuty. Współtworzenie ich granicy kontaktu tworzy doświadczenie, które następnie zostaje przez nich przyswojone, a później integruje się z

¹ W niniejszym artykule nie opisuję powiązanej koncepcji psychopatologii, którą prezentowałam w innych miejscach (Spagnuolo Lobb, 2013; 2016a).

innymi doświadczeniami.

To co naprawdę nas interesuje, to "jak" tego doświadczenia. W tym współtworzeniu doświadczenia kontaktu ruch ma fundamentalne znaczenie: ucieleśnienia fenomenologiczną perspektywę doświadczania międzycieleśnego (por. Merleau-Ponty, 1945) i ekscytacji (por. Heidegger, 1953), teraz-dla-potem (Spagnuolo Lobb, 2013). Nasi założyciele mówią: "Jeśli da się znaleźć nasze koncepcje w procesie kontaktowania, to przynajmniej będzie tam obecny prawdziwy pacjent, a nie historia przeszłości lub twierdzenia teorii biologicznej lub społecznej" (PHG, 1994, s. 229). A my moglibyśmy dodać: "...i prawdziwy terapeuta". Estetyczne podejście kieruje naszą uwagę na zmysły. Nasza postawa estetyczna, jako terapeutów Gestalt, pozwala nam poznać innych, siebie i pole poprzez zmysły, które są organami percepcji, naszą granicą kontaktu. Nasze poczucie self rodzi się i rozwija w przestrzeni pomiędzy. Poprzez estetyczne podejście wykorzystujemy nasze zmysły i związaną z nimi energię do kontaktu, aby skupić się na tym, co powoduje, że „wibrujemy” w kontakcie z klientem. Nawiązując do "bycia pomiędzy" (oryg: betweenness) Bubera (1958), skupienia się na drugim Levinasa (2006) i intersubiektywnej gry Sterna (1985), możemy wypracować swoisty język związany z doświadczeniem i zmysłami.

Doświadczenie estetyczne terapeuty pozwala mu być obecnym ze specjalną jakością; podobnie, kiedy patrzymy na dzieło sztuki, nasz wzrok przyciąga to, co wibruje, jest witalne i posiada określoną energię. Najbardziej jaskrawą częścią sceny jest ta, która zawiera „dramat”, energię kontaktu, która ma wybuchnąć, ponieważ jest niespełniona. Oczy siedmioletniego chłopca błyszczą, gdy dorosły pyta go "co dzisiaj robiłeś?", pokazując nam, jak bardzo pragnie z dumą opowiedzieć dorosłemu o pracy, którą wykonał w szkole, jaki był grzeczny, albo o голу, który strzelił grając w piłkę nożną z kolegami. Jeśli dorosły nie zareaguje odpowiednio, rozpoznając napięcie w kierunku kontaktu, dziecko pozostanie z niedokończoną energią, mając nadzieję na lepszy kontakt następnym razem. Terapeuta wyczuwa w kliencie napięcie, aby dokończyć ruch (teraz-dla-potem) i stwarza ku temu okazję poprzez eksperyment. Krótko mówiąc, gracia (dobra forma), rytm (regulacja emocji) i płynność (ruchy) mogą być naszymi estetycznymi kryteriami pozwalającymi zobaczyć, ile spontaniczności lub niepokoju odczuwają klient i terapeuta w kontaktowaniu².

Pole i estetyczna wiedza relacyjna

W świecie Gestaltu trwa interesująca debata na temat koncepcji pola (Hodges, 1997; Parlett, 2005; Robine, 2001; 2015; Spagnuolo Lobb, 2009a; 2009b; Clemmens, 2011; Francesetti, 2015; Philippson, 2001). Chociaż wiem, że są na ten temat różne zdania, mi osobiście bliska jest koncepcja Georgesa Wollantsa (2012) rozwoju i definicji pola jako "sytuacji"; koncepcja ta opiera się na idei pola Lewina (Lewin, 1951) w ramach tworzonych przez odniesienia do psychologii Gestalt³. Ze względu na swój percepcyjny (a nie zobiektywizowany) charakter, zastanawiamy się, czy pole należy tylko do jednostki, która je postrzega, czy też można je uznać za wspólną rzeczywistość, w której znajdują zastosowanie pojęcia takie jak intuicja lub ucieleśniona empatia.

Rozumiem pole w kategoriach fenomenologicznych i estetycznych, i odnoszę je do tego, co powiedzieli nasi założyciele: „Nie ma sensu definiować oddechu bez powietrza” (PHG, 1994, s. 35).

Terapeuta odczuwa część doświadczalnego pola klienta (jest jak powietrze, którym klient oddycha) i wykorzystuje swój własny rezonans, aby dowiedzieć się o "drugiej stronie księżycy" (patrz Stern i in., 2003) cierpienia klienta⁴. Laura Perls (1992) dowodziła, że całe cierpienie rodzi się w relacji. Używam terminu estetyczna wiedza relacyjna (Spagnuolo Lobb, 2016a), aby opisać perspektywę pola, w której poznajemy drugiego za pomocą zmysłów. Tutaj, wracając do perspektywy pola, uwzględniam zarówno dostrojenie terapeuty,

² Bardziej szczegółowe wyjaśnienie znajduje się w Spagnuolo Lobb, 2013.

³ To zdanie zostało dodane ad hoc przez autorkę podczas redagowania artykułu w wersji polskiej

⁴ Zobacz artykuł Mahoneya i in. (2007), który opisuje sesję, którą eksperymentalnie prowadziłam z M. Mahoneyem. To wyraźny przykład wykorzystania rezonansu terapeuty

jak i jego rezonans wobec klienta jako elementy pola doświadczalnego. Pojęcie rezonansu różni się od pojęcia dostrojenia (zob. Frank, 2016), ponieważ zwraca uwagę na spontaniczną reakcję wchodzącego uczestniczącego w interakcji partnera, podczas gdy pojęcie dostrojenia jest bliższe pojęciu empatii. Oba pojęcia różnią się, ale są ze sobą powiązane: jakość rezonansu zależy od stopnia dostrojenia.

Rezonans może informować terapeutę o polu klienta; terapeuta może czuć zmartwienie lub smutek z powodu klienta, który chciałby poczuć dumę przed swoim ojcem - to spontaniczna reakcja (zob. Macaluso, 2015), która mówi terapeutce o "drugiej stronie księżyca" doświadczenia klienta: pragnieniu bycia dumnym przed zmartwionym lub smutnym ojcem. To właśnie stoi za skutecznością, kreatywnością i pięknem interwencji terapeutycznej Gestalt.

Estetyczna wiedza relacyjna pozwala terapeutce Gestalt uchwycić teraz-dla-potem intencjonalności kontaktu klienta wynikającej z jego nawykowego i zdesensetyzowanego sposobu doświadczania granicy kontaktu. Jeśli „self jest artystą życia” (PHG, 1951), jedną z głównych kompetencji terapeuty Gestalt jest rozpoznanie, w jaki sposób klient stworzył arcydzieło swojego życia. Estetyczna wiedza relacyjna pozwala nam doświadczyć kontaktowania przez klienta i zmienić je "od wewnątrz". Terapeuta kreatywnie i spontanicznie wyczuwa nawykowe pole klienta i tworzy eksperyment, którego celem jest wsparcie spontaniczności klienta.

W ten sposób pole wyraża całościowy charakter organizmu/środowiska, podczas gdy granica kontaktu oddaje ruch między nimi, który prowadzi do wzrostu i indywidualności. Na przykład pole składa się z płaczącego dziecka i opiekującego się nim rodzica. Na granicy kontaktu dziecko uspokaja się słysząc głos rodzica i widząc, jak rodzic uśmiecha się do niego z pewnością, że te łzy miną. Nie należy tego pojmować jako indywidualnych doświadczeń, ale jako ciągły proces bycia-z; z ekscytacją, determinacją i wyborami, destruktywizacją i rekonstrukcją, a wreszcie asymilacją. Estetyczna wiedza relacyjna pozwala terapeutce rezonować spokojnym głosem (lub na inne sposoby) w odpowiedzi na cierpienie klienta.

Percepcja tego procesu jest oczywiście subiektywna, ale sam proces dotyczy organizmu i środowiska jako całości. Konsekwencją tej perspektywy jest to, że terapeuta postrzega zmianę w psychoterapii jako wspólną zmianę zarówno klienta, jak i samego siebie. Zmienia się też pole terapeuty: zmienia się percepcja zarówno klienta jak i terapeuty, i obie są istotne. Terapeuta może użyć własnego rezonansu jako narzędzia do zmiany pola klienta (jak i percepcji klienta).

Jeśli podczas sesji terapeuta poczuje ucisk w klatce piersiowej, gdy klient (w końcu!) ze łzami w oczach opowiada o przemoc, jakiej doznał od wujka, terapeuta skupia się na tym, jak i w jakich warunkach to uczucie ucisku się zmniejsza. Może się to dziać, gdy terapeuta czuje złość na wujka klienta lub gdy czuje się ciepło i czułość wobec klienta. Zmiana w tym, jak terapeuta doświadcza ucisku, może oznaczać zmianę w uczuciach klienta związanych z sytuacją z wujem: zmianę w polu może dostrzec zarówno klient, jak i terapeuta.

Rozważmy teraz tło doświadczenia klienta, a następnie proces rzeczywistego kontaktowania (rysunek) z terapeutą.

Doświadczenie tła: polifoniczny rozwój domen

Tu-i-teraz doświadczane przez klienta, jest twórczym gestaltem podsumowującym cielesne i społeczno-relacyjne schematy przyswojone wcześniej oraz intencjonalności, które wspierają obecny kontakt między klientem a terapeutą. Perspektywa rozwojowa ma fundamentalne znaczenie dla zrozumienia, w jaki sposób osoba kontaktuje się zarówno z drugą osobą, jak i ze środowiskiem.

Rozwój wiąże się z gestaltowską zasadą kreatywnego dostosowania, poprzez procesy takie jak introjektowanie, projektowanie, retrofleksjowanie, itp. Te tradycyjnie gestaltowskie kategorie kontaktowania nie są pomocne w opisywaniu „tańca” między klientem a terapeutą; można je raczej uznać za sposoby kontaktowania nabyte z poprzednich kontaktów. Od dzieciństwa osoba reaguje większym lub mniejszym niepokojem lub odpornością, w

zależności od tego, jak kształtowały się jej podstawowe doświadczenia. Rozwój tych stylów kontaktu idzie w parze z rozwojem domen self, tworząc harmonijną złożoność, polifonię tła. Dlatego jako psychoterapeuci jesteśmy zainteresowani wyczuwaniem, w jaki sposób twórcze dostosowanie klienta rozwijało się w czasie w ramach znaczących relacji. Pomocne jest dla nas nie zobaczenie, czy nasi klienci osiągnęli określone cele, ale to, w jaki sposób zrealizowali intencjonalność kontaktu, twórczo dostosowując się do trudnych sytuacji.

Jako terapeuci Gestalt możemy patrzeć na rozwój jako harmonijną kombinację kompetencji proceduralnych do kontaktowania (domen), z których każda rozwija się przez całe życie i łączy chwilę po chwili, tworząc rodzaj "muzyki", twórczej i harmonijnej formy dostosowania się do różnych sytuacji⁵. Ważną kwestią kliniczną jest to, że terapeuta nie interesuje się etapem rozwoju, na którym klient jest zablokowany, ale tym, jak jego obecne zdolności kontaktowania (rozwijane w czasie) łączą się w byciu-w-terapii jako cały gestalt. Domeny to autonomiczne możliwości we wzajemnej interakcji.

Podsumowując, w terapii Gestalt domenę można zdefiniować jako przynależący do tła obszar procesów i kompetencji do kontaktowania i interakcji z innymi zdolnościami lub domenami. Polifoniczny rozwój domen to termin, którego używam (Spagnuolo Lobb, 2012) na określenie złożoności przebiegającego w tle doświadczenia kontaktowania i czerpania wsparcia z kilku zharmonizowanych ze sobą kompetencji.

Spójrzmy na przykład kliniczny. Klientka pyta terapeutę: „Jak się masz?” Terapeuta odpowiada: „Czuję się dobrze. Jestem wzruszony twoim zainteresowaniem: chcesz wiedzieć, jak się mam”. Jednocześnie terapeuta zdaje sobie sprawę, że wyczuwa dużą uważność i dumę w kontakcie z tą klientką (która jest pierwszym dzieckiem); terapeuta czuje, że tło między nimi jest pewne i ma poczucie, że może zaufać klientce. Ta klientka zajmuje „pozycję” w polu terapeutycznym (patrz Merleau-Ponty, 1945), integrując wszystko, czego nauczyła się w poprzednich kontaktach i czego teraz oczekuje od terapii. Terapeuta postrzega klientkę jako zajmującą pozycję pierwszego dziecka, w której jest przyzwyczajona do zajmowania się innymi; "pozycję", która pozwala jej "zająć przestrzeń" (oryg: 'own the space'), być blisko dorosłych, wydawać się godną zaufania itd. Nie jest to koniecznie czymś negatywnym, chyba, że powstrzymuje klientkę przed byciem w pełni obecną w sytuacji. Innymi słowy, ta pozycja może być przyjmowana z większym albo mniejszym lękiem.

Terapeuta może się zastanawiać: w jaki sposób ta klientka integruje w tym momencie zdolność do introjektowania, projektowania, retrofleksji itp.? Z tym terapeutą? Jaka jest „muzyka” odtwarzana tutaj z pozycji klienta / pierwszego dziecka? Czy klientka jest w stanie odnieść się krytycznie do tego, co mówi terapeuta, albo odrzucić to, z czym się nie identyfikuje? W jaki sposób obecność terapeuty wspiera tę integrację? Terapeuta może to wszystko dostrzec i odpowiednio modulować swój styl introjektowania, projektowania i retrofleksji (patrz Spagnuolo Lobb, 2013, s. 122 i nast.). Rozwój można postrzegać jako rodzaj muzyki, która wspiera kontaktowanie z innymi. To prace Daniela Sterna wpłynęły na moje rozumienie rozwoju ujmowanego terminami terapii Gestalt. W przeciwieństwie do etapowego modelu rozwoju, Stern rozwija teorię rozwoju, która mówi o subiektywnym poczuciu ja jako zasadzie organizującej (1985). Uważa, że gdy uformują się różne „zmysły ja” (wyłaniające się ja, rdzeń ja, subiektywne ja, werbalne i narracyjne ja), działają one w sposób ciągły i jednoczesny, definiując różne pola doświadczenia międzyludzkiego. Wszystkie zmysły ja pozostają naszymi częściami przez całe życie, jako oddzielne, ale współzależne pola doświadczenia i - jako takie - są stale poszerzane i udoskonalane⁶. Według mnie, każda domena obejmuje zdolność do bycia w pełni obecnym na granicy kontaktu, postrzegania siebie i drugiego w zróżnicowany, wrażliwy sposób, z odwagą

⁵ Możemy brać pod uwagę wiele domen. W literaturze terapii Gestalt są to np. ruchy rozwojowe Ruelli Frank (2001) czy pięć zdolności Malcolma Parletta (2003). Próbując rozwinąć koncepcję utraty funkcji ego o której pisali nasi założyciele, ja brałam pod uwagę domenę introjeckcji, projekcji itd. (Spagnuolo Lobb, 2012)

⁶ Stern (2010) także proponuje pięć aspektów, które składają się na poczucie żywotności: ruch, siła, czas, przestrzeń i intencja (kierunek). Te pięć elementów tworzy spontaniczny gestalt, który jest doświadczeniem żywotności (zob. Spagnuolo Lobb, 2013).

pozostawania w niepewności sytuacji kontaktu. Osoba znajduje się na granicy ze zdolnością twórczego dostosowywania się do ruchów drugiego i do własnych ruchów, a tym samym akceptowania niepewności (nigdy nie wiadomo, jaki będzie następny ruch drugiej osoby, ani jaki będzie własny) i ciągłego znajdowania twórczych rozwiązań, kształtujących zarówno własną istotę, jak i istotę drugiego (patrz Staemmler, 2006). W tym sensie można powiedzieć, że polifonia domen wspiera twórczy ruch organizmu w świecie, wystawiając go na stresujące wydarzenia z mniejszą lub większą odpornością. Nabyte umiejętności kontaktu klienta należą do doświadczenia tła (nabytej muzyki lub polifonicznego rozwoju domen), podczas gdy taniec, faktyczny proces kontaktu psychoterapeuty z klientem, jest figurą⁷.

Kroki taneczne: współtworzenie terapeutycznego kontaktu

Jeśli mamy obserwować, jak psychoterapeuta i klient współtworzą rzeczywistość kontaktu w danej sytuacji, potrzebujemy słów o charakterze bardziej fenomenologicznym niż introjektowanie, projektowanie, retrofleksja itp., oraz niezależnych od języka analitycznego, aby opisać podstawową jakość wzajemnego kontaktowania, która zdaniem naszych założycieli jest spontaniczna.

Dlatego chciałabym zaproponować nowe terminy opisujące taniec, którym psychoterapeuta i klient współtworzą swój kontakt. Kryteria, które skłoniły mnie do opisu kontaktu w ten sposób, powstały przy okazji opisywania kontaktu między opiekunami a dzieckiem i mają charakter estetyczny i fenomenologiczny: spontaniczność, wrażliwość, witalność, wdzięk i błyskotliwość (por. PHG, 1994, s. 72; Bloom, 2003 ; 2005). Te „kroki taneczne” to spontaniczne akcje kontaktu pomiędzy dzieckiem i jego opiekunami (Spagnuolo Lobb, 2016b). W tym artykule proponuję wykorzystać je również do opisu kontaktowania między terapeutą a klientem.

Choć idealnie pokazują sekwencję kontaktu, nie oznacza to, że wszystkie kroki są zawsze obecne w kontaktowaniu, ani że zawsze pojawiają się w tej samej kolejności. Każdy taniec jest wyjątkowy; może to być taniec bez wzajemnego rozpoznania się lub bez poczucia dotarcia do siebie, a jednak jest to taniec, który można obserwować lub przeżywać.

Oto te kroki taneczne:

1. Wyczuć się intuicyjnie/rezonować ze sobą
2. Postrzegać się wzajemnie
3. Rozpoznawać się wzajemnie
4. Dostosować się do siebie
5. Wspólnie podejmować śmiałe kroki
6. Bawić się
7. Docierać do siebie
8. Puścić /dbanie o/ drugiego

Kroki te nie „mierzą” opiekuńczej funkcji opiekunów czy terapeuty, ale raczej płynność tego, jak owe kroki są współtworzone; co osoby robią razem dobrze.

Pokrótkie przedstawię każdy krok, odnosząc się do sytuacji terapeutycznej między terapeutą a klientem. Opis kroków między opiekunami a dzieckiem można znaleźć w Spagnuolo Lobb, 2016b, s. 43 i nast. Te kroki taneczne mogą być również wykorzystane przez badaczy do przyjrzenia się interakcjom diadycznym, reprezentują one bowiem fenomenologiczny sposób obserwacji sytuacji diadycznej.

1. Wyczuć się intuicyjnie/rezonować ze sobą

⁷ Możemy również wziąć pod uwagę różne style postrzegania i doświadczenia tła: neurotyczny, psychotyczny czy borderline, a także sposoby postrzegania wynikające z traumy, które można rozpatrywać z fenomenologicznej perspektywy (Taylor, M., 2014). W poprzednim artykule (Spagnuolo Lobb, 2016a, s. 284) opisałam doświadczenie self-w-kontakcie w różnych odmianach cierpienia, a także doświadczenie tła, self rozwijające się w kontakcie oraz wyłaniające się figury i poczucia w polu terapeutycznym.

W tym kroku nie ma jeszcze ruchu: jest za to wstępne poczucie drugiego i sytuacji (patrz Robine, 2015). Wiele ostatnich badań neurobiologicznych koncentruje się na tym aspekcie kontaktowania. Damasio (1999) podkreśla, że self wywodzi się z ucieleśnionych uczuć; Gallese i in. (2007) i grupa z Parmy zademonstrowali, jak neurony lustrzane pozwalają nam czuć z ucieleśnioną empatią intencjonalny ruch drugiej osoby. Porges (2011) opisuje, w jaki sposób rozwój nerwu błędnego u zwierząt doprowadził do powstania koncepcji podstawowego języka ciała, za pomocą którego możemy wzajemnie się porozumiewać przedwerbalnie, a Panksepp (1998) badał neurologiczne mechanizmy emocji. Im bezpieczniejszy jest pierwotny grunt, tym bardziej elastyczna (oryg: fluid/"płynna") jest domena tworząc (dobre) formy kontaktowania. Jeśli ten „krok” zawiera niepokój w kontakcie między terapeutą a klientem, wówczas istnieje ryzyko powstawania urojonych pomysłów, w których intuicja ustępuje miejsca lękowi i strachowi dotyczącemu przetrwania. Na przykład trzydziestolatek krzyczy: „Teraz idą po mnie i chcą mnie zabić”. Terapeuta pyta: „Kto po ciebie idzie?” Klient odpowiada: „Oni. To jest spisek.” Terapeuta dostraja się do wielkiej niemocy klienta i jednocześnie rezonuje z silnym poczuciem samotności w polu, więc odpowiada: "Czujesz, że jesteś bezsilny wobec otaczającej Cię samotności". Rezonans terapeuty zapewnia szerszą świadomość tego, co jest w polu, a klient uspokaja się, z poczuciem bycia rozpoznanym w jego wstępnej intuicji.

2. Postrzegać się wzajemnie

Ten krok taneczny opisuje początek wzajemnego postrzegania w fenomenologicznej konkretności tworzonej przez zmysły kontaktu. Self psychoterapeuty i klienta wzajemnie się postrzegają.

Na przykład można zapytać: czy podczas sesji terapeutycznej terapeuta i klient odpowiadają na ruchy drugiej strony, czy też są percepcyjnie sztywni, prawie niezależni od ruchu drugiego, niewrażliwi na wyjątkowość, jaką każdy z nich wnosi w pole i na próby wywołania zmiany w kontakcie? I jeszcze, co robi każdy z nich, gdy drugi nie aktywuje się lub wydaje się nie reagować? Czy wciąż stara się być zauważony przez drugiego, czy wycofuje się w siebie z poczuciem porażki?

3. Rozpoznawać się wzajemnie

Ten krok polega na rozpoznaniu intencjonalności kontaktu drugiej osoby, która wprowadza sens do ruchu relacyjnego kontaktowania: „Mam poczucie tego, co czujesz, dokąd zmierzasz i co jest dla Ciebie ważne”. Znaczenie rozpoznawania zostało niedawno podkreślone przez kilku autorów z dziedziny psychologii (zob. Molinari i Cavaleri, 2015; Honneth, 2010; zob. Także Taylor, S., 1998) i jest uważane za kluczowe doświadczenie dla poczucia własnego ja. Poza empatią, ten „krok” oznacza rozpoznanie ruchu-w-kierunku, teraz-dla-potem, dzięki czemu druga osoba może poczuć się głęboko zrozumiana w swoim człowieczeństwie.

Przykładem dla tego kroku może być fragment pracy z klientką borderline. Na początku sesji klientka mówi do terapeuty: „Nigdy więcej ci nie zaufam, ponieważ nie odpowiedziałeś mi, kiedy dzwoniłam do ciebie wczoraj wieczorem. Czułam się naprawdę źle”. Terapeuta odpowiada: "Doceniam z jaką godnością to mówisz". Poza gniewem klientki (spowodowanym wydarzeniami z poprzedniej nocy, kiedy klientka próbowała skontaktować się z terapeutą późnym wieczorem), terapeuta rozpoznaje jej pragnienie, aby dotrzeć do niego z pełnią jej ja (oryg: the wholeness of her self). Terapeuta dostraja się do percepcji klientki (nie było cię dla mnie i mam prawo być na ciebie zła) i mówi o tym, jak rezonuje (godność) z klientką w jej pragnieniu dotarcia do niego w jej pełni.

4. Dostosować się do siebie

Zdolność do dostosowania się do siebie zakłada zarówno dostrojenie (odczuwanie tego, co czuje druga osoba), jak i rezonowanie (reagowanie własną obecnością i twórczą odmiennością). W rzeczywistości dopełniające się ruchy, które umożliwiają spontaniczny taniec, wyrażają pełną obecność obu osób.

Terapeuta i klient modułują swoje ruchy podczas sesji, a kompetencja terapeuty w widzeniu,

jak dostosowują się do siebie, może pomóc klientowi pozwolić sobie wejść głębiej w proces terapeutyczny. Klient zawsze zaczyna taniec; na przykład może powiedzieć, że był w depresji przez cały tydzień. Terapeuta jest przykro i mówi o tym. Klient doświadcza obecności terapeuty i czuje się wspierany do kontynuowania opisywania swojego depresyjnego nastroju, tym razem wprowadzając coś nowego: subtelny uśmiech. Poprzez swój rezonans terapeuta czuje, że intencjonalność tego uśmiechu mogłaby być wyrażona zdaniem: „Chcę zobaczyć, jak bardzo wierzysz w moją depresję lub czy widzisz moje pragnienie, żeby mi się poprawiło”. Terapeuta „tańczy” i mówi: „Naprawdę chcesz, żeby Ci się poprawiło”. Klient czuje się lżejszy i mówi terapeucie o tym, co chciał robić w ciągu tygodnia. Ich wzajemne dopasowanie pozwala zachować równowagę między figurą a tłem, aby płynnie wspierać pragnienie klienta by mówić dalej.

5. Wspólnie podejmować śmiałe kroki

Są chwile, kiedy terapeuta i klient robią razem coś, co rozluźnia usztywniony gestalt, zwracając się ku trzeciemu elementowi, który pozwala im wyjść z impasu. To odważny krok: skupienie się na czymś innym, co przyciąga ich oboje i tworzy coś większego niż oni sami. Ten krok nazywamy eksperymentem: próbą uwzględnienia czegoś nowego w polu, aby poszerzyć możliwości kontaktu i świadomości.

Przykładowo, podczas sesji klient jest bardzo smutny i opisuje bolesny okres w dzieciństwie, gdy jego rodzice nieustannie się ze sobą kłócili. Terapeuta czuje smutek, ale jednocześnie jest świadomy poczucia harmonii w swoim ciele, dlatego pozwala wyłonić się niezwyklej chęci tańczenia z klientem. Pyta klienta: „Jak by to było, gdybyśmy razem w tańcu wyrazili to, co czujemy z powodu Twojej sytuacji z dzieciństwa? Dla każdej z osób zaangażowanych w ten ból i twoje pragnienie kochania ich.”

Klient i terapeuta zaczynają razem tańczyć doświadczając bólu, a także piękna miłości klienta do rodziców i rodzeństwa. Rozwija się magiczne uczucie, ponieważ cały ból wydaje się być przezwyciężany przez taniec. To tak, jakby w tańcu zarówno terapeuta, jak i klient odnajdywali sens większy niż cierpienie.

Oczywiście ten taniec nie rozwiązuje wszystkich problemów, ale w percepcji klienta walka między rodzicami nie musi już wiązać się z jedną, sztywną odpowiedzią napięcia. Odważny krok klienta i terapeuty rozwiązuje problem, który pojawił się w tym momencie w polu fenomenologicznym, dając klientowi ważne potwierdzenie jego zdolności harmonijnych. W stopniu, w jakim zarówno terapeuta, jak i klient są wrażliwi i potrafią twórczo znaleźć harmonię w sytuacji, gestalt może zostać zamknięty, nie tworzy się żadna niedokończona sprawa, a klient będzie mógł w przyszłości podejmować różne decyzje. To, czego się uczy, to wolność ryzykowania nowych i kreatywnych rozwiązań (por. Wertheimer, 1945).

Aby to było skuteczne, działanie musi wynikać ze świeżości spontanicznego kontaktu; gdyby zachowanie stało się powtarzalne, byłoby to oznaka desensytyzacji.

6. Bawić się

Terapeuta i klient mogą spędzać ze sobą dobre chwile, cieszyć się swoją obecnością i dzielić ze sobą momenty lekkości. Ich dostrojenie jest na najwyższym możliwym poziomie, a ich rezonans obejmuje umiejętność wspólnego wykonywania śmiałych kroków. Mogą oddychać i rozluźniać się razem, czuć się bezpiecznie i ufać życiu. Ten nowy oddech wynikający z cierpienia pozwala na chwilowe przejście na inny, przyjemny poziom. „Możemy się bawić” ułatwia życie. Terapeuta z przyjemnością patrzy na klienta, a klient przychodzi na terapię z nadzieją.

7. Docierać do siebie

Czy terapeutka jest ciekawa klienta? Czy pyta go, jak się czuje? Czy interesuje ją stan umysłu klienta? A może koncentruje się na własnym stanie umysłu i wchodzi w interakcję z klientem, jakby ten był kimś nieistotnym? Terapeutka obserwuje ruchy i uśmiechy klienta; uczestniczy w akcie odkrywania przez klienta jego uczuć i znaczeń oraz wspiera nowość i ryzyko, jakie klient podejmuje, kiedy się przed nią odkrywa. Czy klient jest ciekawy terapeutki? Czy ma poczucie, że terapeutka to osoba z własnymi uczuciami, wartościami

itp.? Czy czuje, że jest w stanie dotrzeć do terapeutki jako osoby z krwi i kości? Terapeutka wykazuje elastyczność wobec rytmu klienta; wspiera jego odważniejsze spostrzeżenia i razem uczą się przekraczać to, co wcześniej wydawało się ich ograniczeniem. Terapeutka znajduje słowa dla stanu umysłu klienta, np. „Czujesz, że mogłeś mi opowiedzieć tę historię tak, jak ją postrzegałeś”. Klient bierze głęboki oddech, patrzy

Domena współtworzenia kontaktu	Ekscytacja na granicy kontaktu	Kluczowa kompetencja	Ryzyko, gdy granica kontaktu jest zdesensytyzowana	Rezonans terapeuty (lub badacza)
Wyczuć się intuicyjnie/rezonować ze sobą	Poczucie uczuć i ruchów w polu; własnych i drugiego.	Ucieleśniona empatia. Bycie dostrojonym.	Konfluencja. Pomieszanie. Szaleństwo.	
Postrzegać się wzajemnie	Ożywienie self w kontakcie z drugim.	Postrzeganie otwartymi zmysłami. Pozostawanie z odmiennością drugiego.	Postrzeganie drugiego jest niemożliwe. W polu pojawia się potrzeba kontrolowania różnorodności drugiego.	
Rozpoznawać się wzajemnie / intencjonalny rezonans	Rezonowanie z odmiennością drugiego, wprowadzając w pole własną unikalność.	Kreatywne różnicowanie od drugiego.	Rezonowanie z drugim jest niemożliwe. Depresja.	
Dostosować się do siebie	Energia kontaktu jest aktywna i pasywna w tym samym czasie.	Pomieszczenie własnej energii i powściągnięcie jej, synchronizacja z poziomem energii drugiego.	Sztwność. Nie można negocjować własnej obecności z drugim. Drugi jest introjektowany lub nadużyty.	
Wspólnie podejmować śmiało kroki	Poczucie ryzykowania z drugim. Możliwość stworzenia wraz z drugim trzeciej rzeczywistości.	Odwaga. Zdolność sprawczości.	Projektowanie. Doświadczenia paranoiczne. Nuda.	
Bawić się	Można odetchnąć. Puścić kontrolę.	Zaufanie do świata i do siebie.	Kontrola. Paranoja. Obsesja.	
Docierać do siebie	Poczucie, że napięcie ku drugiemu osiągnęło swój cel.	Efektywność i sprawczość. Wiara we własną zdolność dotarcia do drugiego. Użycie własnych mocnych stron dla drugiego.	Brak satysfakcji.	
Puścić /dbanie o/ drugiego	Poczucie bycia-z drugim.	Intymność.	Retrofleksjowanie. Samotność. Wielkościowość. Egotyzm.	

Rysunek 1: Ekscytacja na granicy kontaktu, kluczowe kompetencje i ryzyka kontaktujących domen w polu terapeuta/klient (zaadaptowane za Spagnuolo Lobb, 2016b, s. 53)

terapeutce w oczy i czuje, że powiedział to, o co mu chodziło, a zarazem dotarł do terapeutki. Ten rodzaj interakcji zapewnia zarówno klientowi, jak i terapeutce poczucie bycia w zasięgu drugiego i możliwość dotarcia do drugiego. Klient zakorzenia się w poczuciu self, które jest bezpieczne, przyjemne dla innych i dzięki któremu może zaryzykować coś nowego. Ten krok daje również klientowi poczucie sprawczości.

8. Puścić /dbanie o/ drugiego

Gdy terapeuta odpowiednio wesprze w polu zdolność dotarcia do siebie, wzajemnego dostosowania się, robienia wspólnie odważnych kroków i bawienia się, wówczas możliwe staje się puszczenie /dbania o/ drugiego. Klient może pozwolić sobie odejść, a terapeuta może spontanicznie zareagować na tę sytuację. Taniec może się teraz zakończyć. Klient kończy sesję z poczuciem, że osiągnął to, nad czym chciał pracować, a terapeuta jest gotowy skierować swoją uwagę gdzie indziej.

Rysunek 1 podsumowuje doświadczenie na granicy kontaktu, kluczowe kompetencje i ryzyko związane z „krokami tanecznymi”. Ta siatka jest narzędziem, którego terapeuci mogą używać do ukierunkowania swojej pracy. Piątą kolumnę wypełnia terapeuta (lub badacz, który ogląda wideo lub sytuację na żywo). Zgodnie z koncepcją Barbera (Barber, 2006), terapeuta (lub badacz) jest uważany za instrument, który może rezonować w tym konkretnym polu.

Konkluzje

W tym artykule starałam się opisać rzeczywistość kontaktowania pomiędzy terapeutą i klientem jako współtworzony taniec. Zaproponowałam rezygnację z indywidualistycznego języka, który wciąż jest obecny w terapii Gestalt pod nazwą „utrata funkcji ego”, na rzecz korzystania z metafory tańca, który obejmuje uczucia i ruchy zarówno terapeuty, jak i klienta. Ta perspektywa jest nie tylko zgodna ze współczesnymi badaniami na neuronauk, i intersubiektywną i relacyjną psychoanalizą, ale także pozwala także terapeutom zachować spontaniczność współtworzenia kontaktu terapeutycznego (kroki taneczne), uwzględniając rozwojowe i psychopatologiczne aspekty doświadczenia (polifoniczny rozwój domen), jako część doświadczenia tła, jako muzykę „kroków”, które klient wnosi w sytuację terapeutyczną. Branie pod uwagę różnych rodzajów „muzyki” w doświadczeniu tła pomoże nam lepiej zorientować się, jakie kroki taneczne możemy wykonać. Wszystkie nawykowe sposoby kontaktu (introjektowanie, projektowanie itp.) „kształtują” muzykę, którą klient i terapeuta grają razem. Domeny, które były rozwijane z poczuciem niepokoju, gdy doświadczeń nie można było domknąć, tworzą pełne niepokoju tło, na którym funkcja ego nie może łatwo operować.

Opisywana koncepcja pracy opiera się na fenomenologicznym rozumieniu, że cierpienie klienta jest tym, czy jest, a zmiana powstaje z pozostania przy tym. Innym założeniem tej pracy jest estetyczny pogląd zgodnie z którym postrzegamy świat harmonijnie, niezależnie od tego, czy postrzegamy go z lękiem, bólem czy z pełnymi zmysłami i radością. Zamiast zwracać uwagę na to, co nie działa, chcemy dostrzegać piękno w naszych klientach, wykorzystując naszą własną obecność jako narzędzie zorientowane na pole. Uważam, że jest to ukierunkowany na pole zwrot fenomenologiczny, estetyczny, który nasi założyciele chcieli wprowadzić w dziedzinę psychoterapii.

Podziękowania

Dziękuję Miriam Taylor za jej pomocne sugestie dotyczące tego artykułu.

Bibliografia

- Barber, P. (2006). *Becoming a practitioner researcher: A gestalt approach to holistic inquiry*. London: Middlesex University Press.
- Bloom, D.J. (2003). 'Tiger! Tiger! Burning Bright' – Aesthetic Values as Clinical Values in Gestalt Therapy. In M. Spagnuolo Lobb and N. Amendt-Lyon (eds.), *Creative License: The Art of Gestalt Therapy* (s. 63–78). Wien; New York: Springer.
- Bloom, D.J. (2005). Celebrating Laura Perls: The Aesthetic of Commitment. *British Gestalt Journal*, 14, 2, s. 81–90.
- Buber, M. (1958). *I and Thou*. New York: Scribner.
- Clemmens, M. (2011). The Interactive Field: Gestalt Therapy as an Embodied Dialogue. In T. Bar-Yoseph Levine (ed.), *Gestalt Therapy: Advances in Theory and Practice*. London: Routledge.
- Damasio, A. (1999). *The feeling of what happens: Body and emotion in the making of consciousness*. New York: Harcourt Brace.
- Francesetti, G. (2015). From individual symptoms to psychopathological fields. Toward a field perspective on clinical human suffering. *British Gestalt Journal*, 24, 1, s. 5–19.
- Frank, R. (2001). *Body of Awareness: A Somatic and Developmental Approach to Psychotherapy*. Cambridge, MA: Gestalt Press.
- Frank, R. (2016). Moving Experience: Kinaesthetic Resonance as Relational Feel. In M. Spagnuolo Lobb, N. Levi and A. Williams (eds.), *Gestalt Therapy with Children. From Epistemology to Clinical Practice*. Syracuse: Istituto di Gestalt HCC Italy Publ. Co.
- Gallese, V., Eagle, M.N. and Migone, P. (2007). Intentional Attunement: Mirror Neurons and the Neural Underpinnings of Interpersonal Relations. *Journal of the American Psychoanalytic Association*, 55, 1, s. 131–176.
- Heidegger, M. (1953). *Being and Time*. Albany, NY: State University of New York Press.
- Hodges, C. (1997). *Field Theory*. Unpublished manuscript presented at New York Institute for Gestalt Therapy, New York.
- Honneth, A. (2010). *The Pathologies of Individual Freedom. Hegel's Social Theory*. Princeton, NJ; Woodstock, UK: Princeton University Press.
- Levinas, E. (2006). *Humanism of the Other* (trans. N. Poller). Urbana, IL: University of Illinois Press.
- Lewin, K. (1951). *Field Theory in Social Science*. New York: Harper & Brothers.
- Macaluso, M.A. (2015). La spontaneità dell'incontro terapeutico come fattore chiave di cambiamento. *Quaderni di Gestalt*, XXVIII, 2, s. 75–88.
- Mahoney, M., Spagnuolo Lobb, M., Clemmens, M. and Marquis, A. (2007). Self-Regulation of the Therapeutic Meeting. From Constructivist and Gestalt Therapy Perspectives: A Transcribed Experiment. *Studies in Gestalt Therapy. Dialogical Bridges*, 1, 1, s. 67–90.
- Merleau-Ponty, M. (1945/2009). *The Phenomenology of Perception*. Abingdon: Routledge.
- Mitchell, S. (2000). *Relationality: From attachment to intersubjectivity*. New York: Analytic Press.
- Molinari, R. and Cavaleri, P.A. (2015). *Il dono nel tempo della crisi. Per una psicologia del riconoscimento*. Milan: Raffaello Cortina Editore.
- Panksepp, J. (1998). *Affective Neuroscience: The Foundations of Human and Animal Emotions*. Oxford; New York: Oxford University Press.
- Parlett, M. (2003). Creative Abilities and the Art of Living Well. In M. Spagnuolo Lobb and N. Amendt-Lyon (eds.), *Creative License: The Art of Gestalt Therapy* (s. 51–62). Wien; New York: Springer.
- Parlett, M. (2005). Contemporary Gestalt therapy: Field Theory. In A.L. Woldt and S.M. Toman (eds.), *Gestalt therapy: History, theory, and practice* (s. 41–63). Thousand Oaks, CA: Sage Publications.

- Perls, F., Hefferline, R.F. and Goodman, P. (1951/1994). *Gestalt Therapy: Excitement and Growth in the Human Personality*. New York: The Gestalt Journal Press.
- Perls, L. (1992). *Living at the Boundary*. New York: Gestalt Therapy Press.
- Philippson, P. (2001). *Self in Relation*. New York: Gestalt Journal Press.
- Porges, S. (2011). *The polyvagal theory: neurophysiological foundations of emotions, attachment, communication, and selfregulation*. New York: W.W. Norton & Company.
- Robine, J.-M. (2001). From Field to Situation. In J.-M. Robine (ed.), *Contact and Relationship in a Field Perspective* (s. 95–107). Bordeaux: L'Exprimerie.
- Robine, J.-M. (2003). Intentionality in Flesh and Blood. *International Gestalt Journal*, XXVI, 2, s. 85–110.
- Robine, J.-M. (2015). *Social change begins with two*. Syracuse: Istituto di Gestalt HCC Italy Publ. Co.
- Siegel, D.J. (1999). *The Developing Mind: How Relationships and the Brain Interact to Shape Who We Are*. New York: The Guilford Press.
- Spagnuolo Lobb, M. (2009a). Co-creation and the Contact Boundary in the Therapeutic Situation. In D. Ullman and G. Wheeler (eds.), *Co-creating the Field: Intention and Practise in the Age of Complexity. The Evolution of Gestalt Series, Vol. 1* (s. 101–134). New York: Routledge, Taylor and Francis for Gestalt Press.
- Spagnuolo Lobb, M. (2009b). Is Oedipus Still Necessary in the Therapeutic Room? Sexuality and Love as Emerging at the Contact-Boundary in a Situational Field. *Gestalt Review*, 13, 1, s. 47–61.
- Spagnuolo Lobb, M. (2012). Toward a Developmental Perspective in Gestalt Therapy Theory and Practice: The Polyphonic Development of Domains. *Gestalt Review*, 16, 3, s. 222–244.
- Spagnuolo Lobb, M. (2013). *The Now-for-Next in Psychotherapy. Gestalt Therapy Recounted in Post-Modern Society*. Milan: FrancoAngeli.
- Spagnuolo Lobb, M. (2015). Gestalt Therapy Perspective on Depressive Experiences: An Introduction. In G. Francesetti (ed.), *Absence is the Bridge Between Us: Gestalt Therapy Perspective on Depressive Experiences* (s. 35-63). Syracuse: Istituto di Gestalt HCC Italy Publ. Co.
- Spagnuolo Lobb, M. (2016a). Self as Contact, Contact as Self. A Contribution to Ground Experience in Gestalt Therapy Theory of Self. In J.-M. Robine (ed.), *Self. A Polyphony of Contemporary Gestalt Therapists* (s. 261–289). St. Romain la Virvée: L'Exprimerie.
- Spagnuolo Lobb, M. (2016b). Gestalt Therapy with Children. Supporting the Polyphonic Development of Domains in a Field of Contacts. In M. Spagnuolo Lobb, N. Levi and A. Williams (eds.), *Gestalt Therapy with Children. From Epistemology to Clinical Practice*. Syracuse: Istituto di Gestalt HCC Italy Publ. Co.
- Staemmler, F.-M. (2006). The Willingness to Be Uncertain – Preliminary Thoughts About Interpretation and Understanding in Gestalt Therapy. *International Gestalt Journal*, 29, 2, s. 11–42.
- Stern, D.N. (1985; 1998). *The Interpersonal World of the Infant: A View from Psychoanalysis and Developmental Psychology*. New York: Basic Books.
- Stern, D.N. (2010). *Forms of Vitality. Exploring Dynamic Experience in Psychology, the Arts, Psychotherapy and Development*. Oxford; New York: Oxford University Press.
- Stern, D.N., Bruschiweiler-Stern N., Harrison A., Lyons-Ruth K., Morgan A., Nahum J., Sander L. and Tronick E. (2003). On the Other Side of the Moon. The Import of Implicit Knowledge for Gestalt Therapy. In M. Spagnuolo Lobb and N. Amendt- Lyon (eds.), *Creative License: The Art of Gestalt Therapy* (s. 21-35). Wien; New York: Springer.
- Taylor, M. (2014). *Trauma Therapy and Clinical Practice: Neuroscience, Gestalt and the Body*. Maidenhead: Open University Press.
- Taylor, S. (1998). The Social Being in Social Psychology. In D. Gilbert, S.T. Fiske and G. Elindzy (eds.), *The Handbook of Social Psychology. Vol. 1* (s. 58–95). Boston: McGraw-Hill.
- Wertheimer, M. (1945). *Productive Thinking*. New York: Harper and Bros.
- Wollants G. (2012). *Gestalt Therapy. Therapy of the Situation*, London: Sage

Margherita Spagnuolo Lobb od 1979 r. jest założycielką i dyrektorką Istituto di Gestalt

HCC, podyplomowego instytutu psychoterapii we Włoszech (Syracuse, Palermo, Milan). Członkini New York Institute for Gestalt Therapy (NYIGT), obecna prezeska Italian Federation of Gestalt Training Institutes (FISIG), była prezeska European Association for Gestalt Therapy (EAGT) i innych stowarzyszeń psychoterapeutycznych. Jako międzynarodowa trenerka prowadzi warsztaty w wielu krajach i współpracuje z różnymi międzynarodowymi grupami naukowymi. Wiele publikuje; w ostatnim czasie są to książki: "The Now-for-Next in Psychotherapy. Gestalt Therapy Recounted in Post-Modern Society" i (z N. Levi i A. Williams) "Gestalt Therapy with Children: From Epistemology to Clinical Practice". Redaguje włoskie czasopismo Quaderni di Gestalt (od 1985 r.) i Gestalt Therapy Book Series.

Adres do korespondencji: margherita.spagnuolo@gestalt.it